

POSTANOWIENIE

Dnia 16 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M. K.**

skazanego za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 16 kwietnia 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 12 września 2023 r., sygn. akt II Ka 124/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 12 października 2022 r., sygn. akt II K 260/21,

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. zasądzić od skazanego M. K. na rzecz Skarbu Państwa
koszty sądowe postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

M. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 7 września 2020 r. w S., powiatu [...], umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w treści art. 45 ust. 1 pkt 1 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że prowadził pojazd marki M. o numerze rejestracyjnym [...], znajdując się pod

wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy w stężeniu 152 ng/ml w organizmie i nienależycie obserwował przedpole jazdy, na skutek czego nie dostrzegł w odpowiednim momencie jadącego przed sobą i rozpoczynającego manewr skrętu w lewo rowerzystę Z. T., opóźniając w ten sposób hamowanie kierowanego przez siebie pojazdu w miejscu, w którym zgodnie z treścią art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym nie mógł on tego rowerzysty wyprzedzić i doprowadził w ten sposób do uderzenia prawego narożnika swojego pojazdu w lewy bok roweru, na skutek którego to uderzenia Z. T. został zrzucony z roweru i uderzył w samochód marki M., a na skutek tego zdarzenia doznał on obrażeń ciała w postaci: ran tłuczonych, zasinień i otarć naskórka rozsianych po prawie całym ciele, złamania kości podstawy czaszki z krwotokiem śródczaszkowym w szczególności do komór mózgu, stłuczenia mózgu, złamania kręgosłupa szyjnego, złamania żeber głównie po stronie prawej, złamania mostka i kości lewego podudzia, skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia, tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

II. w dniu 7 września 2020 r. w S., powiatu [...], prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki M. o numerze rejestracyjnym [...], znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy w stężeniu 152 ng/ml w organizmie, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Gorlicach wyrokiem z dnia 12 października 2022 r., sygn. akt II K 260/21, uznał M. K. za winnego:

- popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., z tym że z opisu czynu wyeliminował słowa „opóźniając w ten sposób hamowanie kierowanego przez siebie pojazdu w miejscu, w którym zgodnie z treścią art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym nie mógł on tego rowerzysty wyprzedzić”, przyjął, że oskarżony zaniechał hamowania kierowanego przez siebie pojazdu i za to wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat,
- popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. i za to wymierzył mu na karę 6 miesięcy

pozbawienia wolności; na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu P..

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd wymierzył M. K. karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, a na podstawie art. 90 § 2 k.k. orzekł łączny zakaz prowadzenia przez oskarżonego wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat. Na poczet tego środka karnego zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 7 września do dnia 9 października 2020 r. i od dnia 7 stycznia 2021 r. do dnia 12 października 2022 r. Orzekł o kosztach procesu, zwalniając oskarżonego od ponoszenia części kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył wyrok w części, mianowicie w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia czynu z pkt I aktu oskarżenia oraz odnośnie orzeczenia o karze wymierzonej oskarżonemu za czyn z pkt II aktu oskarżenia.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. W zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że:

- oskarżony naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadził pojazd marki M. znajdując się pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy o stężeniu 152 ng/ml w organizmie i nienależycie obserwował przedpole jazdy, na skutek czego nie dostrzegł w odpowiednim momencie jadącego przed sobą i rozpoczynającego manewr skrętu w lewo rowerzystę Z. T. i zaniechał hamowania kierowanego przez siebie pojazdu, wskutek czego doprowadził do uderzenia w lewy bok roweru, na skutek czego pokrzywdzony został zrzucony z roweru i uderzył w samochód M., na skutek czego doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem,

- nie można przyjąć, iż wyłączną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie rowerzysty,

- oskarżony co najmniej przyczynił się do wypadku poprzez zaniechanie manewru hamowania w sytuacji zagrożenia,

- jeżeli oskarżony prowadziłby samochód z prędkością nieprzekraczającą 50 km/h i podjął decyzję o hamowaniu w chwili zaistnienia sytuacji kolizyjnej, wówczas uniknąłby wypadku,

- zagrożenie spowodował również kierowca samochodu M. poprzez odwrócenie uwagi od sytuacji na drodze,

- oskarżony nie zachował wymaganej ostrożności zanim zauważył rowerzystę;

2. obrazę przepisu postępowania, a to art. 7 k.p.k. polegającą na dokonaniu błędnej oceny opinii biegłego A. R., skutkującej przyjęciem błędnych wniosków dotyczących sprawstwa oskarżonego i jego odpowiedzialności karnej za wypadek z dnia 7 września 2020 r., tj. uznanie, że oskarżony umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nienależycie obserwował przedpole jazdy, na skutek czego nie dostrzegł w odpowiednim momencie jadącego przed sobą i rozpoczynającego manewr skrętu w lewo rowerzysty Z. T., zaniechał hamowania kierowanego przez siebie pojazdu i doprowadził w ten sposób do uderzenia prawego narożnika swojego pojazdu w lewy bok roweru, na skutek czego pokrzywdzony został zrzuty z roweru i uderzył w samochód M., na skutek czego doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem;

3. z ostrożności - rażącą niewspółmierność kary 2 lat pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu.

II. W zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia rażącą niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M. K. od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia oraz wymierzenie oskarżonemu za czyn z pkt II aktu oskarżenia kary grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych po 20 zł każda.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu wyrokiem z dnia 12 września 2023 r., sygn. akt II Ka 124/23, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i rozstrzygnął o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanego M. K.. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej czynu z pkt I aktu oskarżenia, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść wyroku, mianowicie obrazę przepisu postępowania, a to art. 7 k.p.k., polegającą na dokonaniu błędnej

oceny opinii biegłego A. R., skutkującej przyjęciem błędnych wniosków dotyczących sprawstwa oskarżonego i jego odpowiedzialności karnej za wypadek z dnia 7 września 2020 r., tj. uznanie, że oskarżony zaniechał powinności bacznej obserwacji sytuacji drogowej i w rezultacie tego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym późno zauważył jadącego pokrzywdzonego, a z naruszeniem obowiązku ostrożności w prowadzeniu pojazdu oraz należytej obserwacji sytuacji na drodze wiąże się w sposób ścisły okoliczność, że oskarżony prowadził pojazd pod wpływem środka odurzającego w postaci amfetaminy oraz że uchybienia oskarżonego pozostają w ewidentnym związku przyczynowym z nastąpieniem wypadku i jego skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego;

2. rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść wyroku, mianowicie obrazę prawa materialnego, a to art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., polegającą na uznaniu oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa (w oryginale: „za winnego popełnionych przestępstw”), pomimo tego, że oskarżony nie uchybił zasadom bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które pozostawałyby w związku przyczynowym z nastąpieniem wypadku i jego skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego Z. T..

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym czynu z pkt I aktu oskarżenia i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu w Nowym Sączu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w Gorlicach wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron. Skarga sytuowała się na granicy dopuszczalności i przy bardziej restryktywnym podejściu wypadałoby pozostawić ją bez rozpoznania, bowiem obrońca nie respektował wynikającej z art. 519 k.p.k. reguły, że zarzut (zarzuty) podniesiony w kasacji powinien wskazywać na naruszenie prawa przez sąd odwoławczy, inaczej mówiąc, wskazywać na naruszenie przez ten sąd określonego przepisu przez jego błędne zastosowanie lub pominięcie w trakcie

procedowania przepisu, pomimo obowiązku jego zastosowania. Tymczasem oba zarzuty kasacji wniesionej na rzecz skazanego M. K. podnoszą naruszenie przepisów, których Sąd drugiej instancji nie stosował.

W odpowiedzi na kasację prokurator zasadnie wskazał, że „za chybiony należy uznać zarzut naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę opinii biegłego, skutkującą błędnymi ustaleniami faktycznymi. Przypomnieć należy, że sąd *ad quem* utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, nie uzupełniał postępowania dowodowego i w związku z tym nie czynił swoich ustaleń faktycznych. Dlatego też nie mógł dopuścić się naruszenia tego przepisu”. Istotnie, podniesienie w kasacji zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. ma rację bytu, gdy sąd odwoławczy przeprowadzi i oceni dowód (dowody), względnie zmieni zaskarżony wyrok po dokonaniu oceny dowodów przeprowadzonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, odmiennej od tej, którą przedstawił sąd meriti. W niniejszej sprawie żaden z tych przypadków nie miał miejsca, natomiast jest widoczne, że obrońca skonstruował kasację z wykorzystaniem treści sporządzonej przez siebie apelacji, ignorując okoliczność, iż Sąd kasacyjny nie jest sądem trzeciej instancji, kolejny raz rozpoznającym apelację. Wszak zarzut z pkt 1. kasacji jest ponowionym zarzutem z pkt 2. apelacji - w obu jest mowa o obrazie (naruszeniu) przepisu postępowania, a to „art. 7 k.p.k. polegającej na dokonaniu błędnej oceny opinii biegłego A. R., skutkującej przyjęciem błędnych wniosków dotyczących sprawstwa oskarżonego i jego odpowiedzialności karnej za wypadek z dnia 7 września 2020 r.”. Nie zmienia poglądu o ponowieniu przez skarżącego tego zarzutu pewna zmiana jego treści po cytowanym fragmencie, polegająca na włączeniu do zarzutu kasacyjnego wątku prowadzenia przez oskarżonego pojazdu pod wpływem środka odurzającego, obecnego w zarzucie z pkt 1. apelacji. Tak samo jak zarzut, w kasacji została powielona, w tym wypadku już zupełnie bez zmian (na zasadzie „kopiuj - wklej”), względnie ze zmianami li tylko kosmetycznymi, część motywacyjna apelacji i to tak znaczna, że stanowi nie mniej niż 80% części motywacyjnej kasacji - z konkluzją, że „Sąd II instancji błędnie uznał, iż oskarżony popełnił czyn zarzucany w pkt I aktu oskarżenia, albowiem pomiędzy zachowaniem oskarżonego a wypadkiem brak jest adekwatnego związku przyczynowego”. Obrońca najwyraźniej nie dostrzega, że to,

iż oskarżony popełnił wspomniany czyn, uznał Sąd pierwszej instancji, przy czym jest znamienne, że nie twierdzi, iż z rażącym naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy nie rozważył, względnie rozważył nienależycie zarzuty podniesione w apelacji. Istotą kasacji jest za to powtórzenie zarzutu apelacji błędnej oceny opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych. Nie jest przy tym jasne, na czym błędność tej oceny miałaby polegać, skoro Sąd *ad quem* wskazał, że opinia jest wiarygodna oraz że „obrońca nie kwestionuje opinii biegłego A. R.”. Wskazał natomiast, że skarżący „dokonuje jej dowolnej oceny i wyprowadza nieuprawnione wnioski, które nie mają oparcia w analizie biegłego i wnioskach wynikających z tej oceny. (...). Z opinii biegłego A. R. wynika w sposób pewny, iż gdyby oskarżony obserwował należycie sytuację na jezdni, to zauważyłby początek zjazdu roweru od prawej krawędzi jezdni do jej osi i miał możliwość skutecznej reakcji obronnej”. Nie bez racji Sąd stwierdził również, że „obrońca dokonuje oceny tego dowodu w sposób wybiórczy, przeinaczając intencjonalnie konkluzje i argumentację biegłego. Nie wynika z opinii biegłego - co sugeruje obrońca - iż oskarżony podjął prawidłową reakcję obronną, reagując bez zwłoki i w sposób właściwy na manewr wykonywany przez pokrzywdzonego”.

Drugi zarzut kasacji podnosi rażące naruszenie przez Sąd odwoławczy prawa materialnego - art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., jednak niezasadnie. Autor kasacji powinien mieć w polu widzenia, że utrzymując w mocy wyrok Sądu meriti, Sąd Okręgowy nie stosował prawa materialnego. Prawo to stosował - i jest to uwidocznione w treści wyroku, w którym powołano wymienione przepisy - Sąd pierwszej instancji, zaś w apelacji nie podniesiono, że zaistniała obraza prawa materialnego. Podniesiono natomiast zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i jest widoczne, że w kasacji tylko pozornie obrońca podnosi naruszenie prawa materialnego, bowiem w istocie ponawia zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, niedopuszczalny w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia (zob. art. 523 § 1 k.p.k.). Kwestionuje bowiem ustalenie, że oskarżony popełnił występki z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., w szczególności ustalenie, że uchybił zasadom bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz że naruszenie tych zasad pozostawało w związku przyczynowym z zaistnieniem wypadku i jego skutkiem w postaci śmierci pokrzywdzonego. Całkiem jasno świadczy o tym treść apelacji, w którym

prawidłowo w kategorii błędu w ustaleniach faktycznych potraktowano uznanie przez Sąd Rejonowy, że oskarżony naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz że co najmniej przyczynił się do wypadku poprzez zaniechanie manewru hamowania w sytuacji zagrożenia, poprzedzone odwróceniem uwagi od sytuacji na drodze.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt 1. postanowienia, co skutkowało obciążeniem skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego (pkt 2. postanowienia).

[SOP]

[ms]